Program Pielgrzymki Parafialnej do Italii

Oto Program Pielgrzymki Parafialnej do Italii. Polecamy się modlitwom Parafian i zapewniamy o naszej pamięci we wszystkich odwiedzanych Miejscach Świętych, szczególnie u grobu Św. Jana Pawła II, Św. Ojca Pio, także św. Michała Archanioła. Postaramy się pamiętać szczególni o osobach chorych. Prosimy o duchową łączność z nami.

Ks. Proboszcz.

1.DZIEŃ: Zbiórka Uczestników w Czarnowąsach o godz.07:30. Wyjazd na lotnisku we Wrocławiu o godz.08:00. Zbiórka na lotnisku dwie godziny przed wylotem. Wylot o godz.12:15. Przylot do **RZYMU** o godz.14:20. Przejazd do hotelu. Zakwaterowanie. Spacer po Rzymie. Obiadokolacja. Nocleg.

2.DZIEŃ: Śniadanie. Po śniadaniu przejazd do **WATYKANU.** Zwiedzanie: Plac i Bazylika św. Piotra, przejście do grobu Ojca Świętego Jana Pawła II, chwila zadumy. Przejście do Bazyliki Santa Maria Maggiore oraz Bazyliki św. Jana na Lateranie, Świętych Schodów w Kaplicy Santa Santorum. Obiadokolacja. Powrót na nocleg.

3.DZIEŃ: Śniadanie. Przejazd do **MONTE SANT? ANGELO**– miejsca kultu św. Michała Archanioła. Następnie przejazd do **SAN GIOVANNI ROTONDO.** Obiadokolacja oraz nocleg.

4.DZIEŃ: Śniadanie. Zwiedzanie sanktuarium Ojca Pio w **SAN GIOVANNI ROTONDO.** Następnie przejazd do **BARI** do Katedry św. Mikołaja. Przejazd na obiadokolację oraz nocleg.

5.DZIEŃ: Śniadanie. Przejazd do **MATERY.** Jest miejscowość i gmina we Włoszech, w regionie Basilicata, w prowincji Matera. Historyczna część miasta, zwana *Sassi*, obejmuje unikatowe domostwa drążone w skale, jedynie z fasadami murowanymi.

Matera wpisana została na Listę Dziedzictwa Światowego UNESCO. Następnie rejs stateczkiem turystycznym do **AMALFI,** leżącej w nadmorskich skałach, największe i najciekawsze miasto na tym odcinku wybrzeża, a zarazem popularny kurort z tradycjami. Nawiedzenie Bazyliki św. Andrzeja. Przejazd na nocleg i obiadokolację w okolice Neapolu.

6.DZIEŃ: Śniadanie. Rejs na **CAPRI.** Wyspa ta tonie w zieleni cyprysów, winnic i egzotycznych ogrodów. Największą atrakcją wyspy, są wysokie, skaliste szczyty na wybrzeżu, tzw. Faraglionii, oraz morskie jaskinie. Wśród nich najbardziej znana jest Lazurowa Grota (Grotta Azzura). Powrót na ląd. Powrót na nocleg i obiadokolację.

7.DZIEŃ: Śniadanie. Po śniadaniu **POMPEJE**-urocze miasto, które spustoszył Wezuwiusz w 79 r. n. e. Na szczęście popiół wulkaniczny, który zasypał Pompeje doskonale zakonserwował budowle i przedmioty, dające nam szansę poznania wyglądu rzymskiego miasta i życia jej mieszkańców. Przejazd i spacer na nieczynny już wulkan **WEZUWIUSZ.** Przejazd na obiadokolację oraz nocleg.

8.DZIEŃ: Śniadanie. Transfer na lotnisko w Rzymie. Wylot o godz.14:45. Przelot do Polski. Przylot na lotnisko we Wrocławiu o godz.16:50.

Nasze dzieci przystępujące do Stołu Pańskiego



To spora, wesoła gromadka. To wielka radość dla całego Kościoła i dla naszej Parafii. To także powód do wielkiej wdzięczności i dumy dla wierzących Rodziców tych dzieci, także dla Księdza Proboszcza. Dziewczynki i chłopcy pierwszy raz przyjmą Pana Jezusa do swojego serca. Zaniosą Go do swoich domów, do swoich Rodzin.

Komunia Święta to nie tylko ten jeden, uroczysty dzień, to nie tylko miłe, wzruszające wspomnienie. Całe nasze życie staramy się przeżywać w komunii z Bogiem, od którego przecież wszystko zależy. Człowiek przez całe życie uczy się swojej wiary. Są chwile dobre, piękne i podniosłe, ale zdarzają się także chwile zapomnienia o Bogu, a może nawet Jego odrzucenia. Gdy dzisiaj patrzymy na te radosne dzieci, pierwszy raz przyjmujące do serca Pana Jezusa, pod postacią chleba, to myślimy także o sobie, o stanie swojej wiary i przywiązania do Kościoła. Może przynajmniej cząstka tej szczerej dziecięcej radości udzieli się również nam, uczestniczącym w tym wielkim Święcie, dla obudzenia własnej wiary w Pana Jezusa.

Polecamy się modlitwom tych dzieci. Dzisiaj moc tej modlitwy jest szczególna. Zapewniamy o naszej miłości i modlitwie każde z nich i życzymy, by przez całe swoje życie kroczyły z Panem Jezusem eucharystycznym.

[prob.]

Pan Jezus Zmartwychwstał! Prawdziwie Zmartwychwstał!



Pan Jezus Zmartwychwstał! Prawdziwie Zmartwychwstał!

– oto ciche przypomnienie,

że zostaliśmy wykupieni nie czymś przemijającym,

srebrem lub złotem,

ale drogocenną Krwią Chrystusa.

Niech Serce Pana Jezusa, przebite za nas na krzyżu,

uświęca nas i prowadzi do źródeł Bożej miłości,

ukrytej w codziennej modlitwie, w sakramentach świętych, w bliskości Kościoła i w bratniej miłości

zawsze szukającej pojednania zamiast odwetu.

Tego życzą Duszpasterze

Rok Życia Konsekrowanego



Prezentujemy logo Roku Życia Konsekrowanego 2015, który zapowiedział Papież Franciszek. Projekt przedstawiła Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Wyraża ono podstawowe wartości tej szczególnej formy życia i podkreśla ?nieustanne działanie Ducha Świętego, który w ciągu wieków pomnaża bogactwa płynące z praktyki rad ewangelicznych poprzez liczne charyzmaty?.

Logo przedstawia gołębia utworzonego z napisanego w języku arabskim słowa ?pokój?. Ma to oznaczać, że powołanie do życia konsekrowanego jest przykładem powszechnego pojednania w Chrystusie. Gołąb unosi się nad symbolizującą harmonię elementów ludzkich i ponadnaturalnych mozaiką w formie wody. Tuż obok umieszczono trzy gwiazdy jako odniesienie do miłości trynitarnej. Z kolei nad skrzydłami gołębia unosi się wielościenny symbol globu oddający często podkreślaną przez Papieża Franciszka mnogość kultur współczesnego świata. W logo umieszczono także dwa łacińskie napisy: ?Życie konsekrowane w Kościele dzisiaj? (Vita consecrata in Ecclesia hodie) oraz ?Ewangelia, Proroctwo, Nadzieja? (Evangelium, Prophetia, Spes).

Gloria in excelsis Deo. Et in

terra pax hominibus bonae voluntatis!



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Parafianom i naszym miłym Gościom składamy najserdeczniejsze życzenia. Odkrycia i godnego uczczenia chwały Bożej w narodzonym Dziecięciu Jezus. Pokoju w sercu oraz samych ludzi dobrej woli wokół siebie. Błogosławieństwa Bożego i zdrowia w Nowym 2015 Roku.

Ksiądz Proboszcz i Ksiądz Wikary

Ślub Wieczysty

W niedzielę 14 grudnia 2014 o g. 11.00, w Karmelu św. Józefa w Krakowie, przy ulicy Łobzowskiej, została zaślubiona Panu Jezusowi nasza parafianka Ewa Taratuta, odtąd Siostra Maria Samuela od Miłości Ukrzyżowanej. Została zaślubiona Chrystusowi wieczyście, czyli na zawsze.

Małżonkowie na ślubnym kobiercu ślubują sobie *aż do śmierci.* Karmelitanka ślubuje swemu Oblubieńcowi czyli Panu Jezusowi, że pozostanie mu wierna na całą wieczność. To wielka radość dla całej naszej wspólnoty, dla całego Kościoła.

Siostrze Marii Samueli od Miłości Ukrzyżowanej życzymy pełni darów Ducha Świętego oraz wytrwania w zawierzeniu. Jej życie powierzamy opiece Matki Najświętszej i Świętego Józefa i

zapewniamy o naszej pamięci w modlitwie.

Ewa Taratuta, córka Barbary i Jana, przyszła na świat 6 maja 1983 r. Sakrament Chrztu Świętego przyjęła 22 maja 1983 r. Pierwszą Komunię Świętą przyjęła 28 maja 1992 r. Studia wyższe, Akademię Muzyczną we Wrocławiu (klasa fortepianu), ukończyła w 2007 r. W tym czasie koncertowała w wielu miejscach. Idąc za głosem Oblubieńca Jezusa Chrystusa, wstąpiła do klasztoru w Karmelu w Krakowie i przyjęła obłóczyny 14 grudnia 2008 r.

Siostry Karmelitanki z inicjatywy Ksiedza Proboszcza otaczają naszą parafię duchową opieką. Codziennie, przez modlitwę, każdy z nas jest obecny w sercu Sióstr, zwłaszcza osoby, które osobiście powierzają się ich duchowej opiece. To wielki, nieoceniony dar!

W niedzielę 21 grudnia 2014 r. o 9.30 w naszej Parafii zostanie odprawiona uroczysta Msza Święta z dziękczynnym Te Deum za ten wielki dar.

Szczególnie teraz, w Roku Życia Konsekrowanego polecajmy Panu Bogu, wszystkie Siostry Zakonne, zwłaszcza Karmelitanki z Krakowa.

http://www.karmel.pl/mniszki/lobzow/index.html

Adres: Klasztor karmelitanek bosych, ul. Łobzowska 40, 31-140 Kraków, tel.: (0-12) 633-93-42.

Nr Konta: 93 1020 2892 0000 5302 0164 2396

Siostry żyją z naszej hojnej jałmużny. My żyjemy z ich modlitwy i podejmowanych za nas ofiar i wyrzeczeń. Bóg zapłać!





















Piotr Pierończyk – proboszcz

Roraty czas zacząć



Rozpoczęły się **Roraty** dla dzieci, na które zapraszamy codziennie o godz. 17.00, a w sobotę o 8.00. Zachęcamy również **osoby dorosłe**, zwłaszcza emerytów do uczestnictwa w porannych Roratach w poniedziałek, środę i piątek o godz. 7.00. Niech czas Adwentu pomoże nam wykorzenić przywiązanie do starych grzechów i ożywić wiarę. Dajmy dobry przykład dzieciom i młodzieży i nie zmarnujmy tego czasu.

W przyszłą niedzielę rozpoczynamy Adwent

Podczas Nieszporów o 15.00 zostaną poświęcone wieńce adwentowe i lampiony dla dzieci na Roraty. Członkowie Caritas będą zbierać przed kościołem ofiary na paczki świąteczne dla osób chorych, samotnych i w podeszłym wieku z naszej parafii.

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy **Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata**. Suma o 9.30 odprawiana zostanie w intencji lektorów i ministrantów i kandydatów oraz ich Rodziców a także w intencji chóru parafialnego. W kościele seminaryjnym w Opolu o 11.00 odbędzie się Dzień Skupienia dla Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej.

Zaproszenie na konsekrację ołtarza

Kto łączy się z Ciałem i Krwią Pana Jezusa, ten łączy się z ołtarzem ? zaproszenie na konsekrację ołtarza.



Za dwa tygodnie, w niedzielę 9 listopada, o g. 16.00, będziemy przeżywali uroczystość konsekracji naszego nowego ołtarza. Starożytny myśliciel Plutarch z Cheronei (żył w I w. n.e.) pozostawił takie oto słowa: *Widziałem miasta bez murów, bez władców, bez pałaców, bez teatrów i szkół, ale nie spotkałem miasta bez ołtarza, na którym by nie składano ofiar Panu Bogu.* Mniej więcej w tym samym czasie do Aten wchodził św. Paweł, by na Areopagu rozprawiać z tamtejszymi filozofami. I już w pierwszych słowach Apostoł mówi do nich: *Mężowie ateńscy,*

widzę że jesteście pod każdym względem religijni. Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości, jedną po drugiej, znalazłem też ołtarz z napisem: Nieznanemu Bogu. Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając.

Ołtarz w kościele, ten ołtarz, do konsekracji którego się przygotowujemy, nie będzie poświęcony jakiemuś nieznanemu bóstwu, bożkowi, ale Bogu, którego znamy, który nam jest bardzo bliski – naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Ołtarz zawsze był sercem Kościoła, bo na nim składana jest ofiara miłości Syna Bożego, Jedynego i Najwyższego Kapłana. Ofiara bezkrwawa Jezusa Chrystusa. Św. Paweł pisze: *Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?* Kto więc łączy się z Ciałem i Krwią Pana, ten łączy się z ołtarzem, którym jest Pan.

Ołtarz ? miejsce i znak ofiary, ale też uczty – uświadamia nam, jak bardzo jesteśmy wybrani: bo zasiadamy przy stole z Bogiem samym. Uczestniczymy w ofierze Pana Jezusa, którą On sam składa Bogu Ojcu, ale również my ofiarujemy siebie z Jezusem, tzn. na tym ołtarzu jakby kładziemy całe nasze życie, to czym żyjemy, swoje troski i ciężary, i radości. Do istoty ofiary należy to, że dajemy Bogu wszystko to co najlepsze, dajemy z serca. Nie można ofiarować się Bogu tylko częściowo, tylko kilka procent.

Kapłan, gdy sprawuje Mszę św. modli się nie tylko w danej intencji, ale ofiaruje Panu Bogu różne sprawy, które są mu wiadome; że ktoś ciężko zachorował, że tu czy tam są jakieś kłopoty rodzinne, że ktoś stracił pracę, że gdzieś ludzie nie potrafią się ze sobą zgodzić. To wszystko codziennie ofiaruje Panu Bogu na ołtarzu. Bo ołtarz wszystko uniesie, bo nasz Pan Jezus Chrystus wszystko uniesie w ofierze składanej Bogu Ojcu w niebie.

Nim zakryliśmy ołtarz tą ciężką marmurową płytą, włożyłem do niego różne dokumenty, zdjęcia wielu z was, zdjęcia komunijne

dzieci, opis różnych zdarzeń, którymi obecnie żyje świat. I to pozostanie tam, daj Boże, na całe wieki. A tymczasem, w naszej codzienności, w dni powszednie, w niedziele i święta, każdy z nas może tu składać w ofierze samego siebie, to, czym żyje. Bo ołtarz jest symbolem ofiary wewnętrznej, którą każdy z nas składa również w swoim sercu. Pewna, już bardzo schorowana babcia, do której ksiądz co miesiąc zanosi Komunię św., któregoś dnia powiedziała: *Najbardziej mi żal, że już nie potrafię iść do kościoła w niedzielę, ale zawsze jak słyszę dzwony na przeistoczenie, składam Panu Bogu ofiarę mojego życia i mojego cierpienia.* Osoba, daleko od ołtarza, a jednocześnie tak blisko, tak bardzo zjednoczona z ofiarą Chrystusa. Św. O. Pio, którego wizerunek znajduje się tutaj, blisko ołtarza, powiedział: *Gdyby to było możliwe, nigdy nie opuściłbym ołtarza.* W świetle tych słów, można by się zastanowić, czy troszczymy się o to, by być blisko ołtarza, sercem, duszą i ciałem.

Ołtarz jest stołem świątecznym dla tych, których Chrystus zaprasza na ucztę. Każdy by się dziwił, gdyby ktoś zaproszony na przyjęcie, na ucztę, zamiast usiąść z innymi przy stole, pozostał na dworze. Uznalibyśmy to jako lekceważenie, obojętność, jako niegrzeczny afront.

Abp poznański Stanisław Gądecki w jednym z wywiadów mówi: *Mając przed oczyma olbrzymią rolę, jaką odgrywa ołtarz w chrześcijańskim kulcie, nie do pojęcia ? poza przypadkiem choroby ? jest dość powszechny obyczaj polskich katolików polegający na wystawaniu w czasie Mszy świętej poza kościołem. Zamiast być jak najbliżej ołtarza, oni oddalają się od niego. Wydaje się, jakby akcja liturgiczna raczej im przeszkadzała, aniżeli pomagała w uczestnictwie w Eucharystii. Skąd się to bierze? Bierze się to raczej z jakiejś nonszalancji, z braku poczucia jedności z Chrystusem; z poczucia niechęci do bliższego spotkania z Nim. Stąd też tak wielu odchodzi po Eucharystii nie przemienionych, a Chrystus wcale nie idzie wraz z nimi do ich domów, bo oni wcale Go nie pragną. Daleko*

im do postawy Zacheusza, który gorąco pragnął zobaczyć Chrystusa, a nie mogąc tego osiągnąć z powodu tłumu, wydrapał się na drzewo. Ponieważ zaś gorąco pragnął zobaczyć Jezusa, nie tylko że dostrzegł Go w tłumie, ale również spotkał się z nim w swoim własnym domu. Uczestnicy Eucharystii sprzed kościoła więcej tracą, niż zyskują, a zamiast ubogacać innych, gorszą ich swoją obojętnością ? mówi Abp.

Nasi rodzice uczyli nas: *wybierz sobie takie miejsce w kościele, żebyś widział dobrze ołtarz, i co się tam dzieje.* Jakie to ważne, mieć wizualny (i nie tylko!) kontakt z ołtarzem. Przecież każdy idzie do kościoła nie po to, by Boga obrażać swą obojętnością, i zamykać się przed Nim; idę by się do Pana Boga zbliżyć, by się przed Nim otworzyć. Tak pięknie wyrażają to słowa, którymi ministranci i lektorzy modlą się przed wyjściem do Mszy świętej: *Oto za chwilę przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który rozwesela młodość moją. Do świętej przystępuje służby.* Czy idziemy do kościoła z tą samą radością, z takim samym nastawieniem serca. Nowy ołtarz i nowe serca, nowa gotowość do ofiarowania siebie Panu Bogu na tym ołtarzu. Nowe nastawienie do tego, co przecież przeżywam tu już od wielu lat, jak wiele Mszy św. było już sprawowanych w tej świątyni. Przecież już prawie osiem wieków w tym miejscu jest sprawowana Najświętsza Eucharystia.

Już dawno obiecywałem sobie i Parafianom, że w tym ołtarzu znajdą się Relikwie św. Jana Pawła II, Papieża. I rzeczywiście te Relikwie udało się nadspodziewanie łatwo pozyskać, z rąk samego Kardynała Stanisława Dziwisza, przez cały pontyfikat osobistego Sekretarza Ojca Świętego. I owszem, Relikwie te pozostaną w ołtarzu, ale w naszym tabernakulum, byśmy mogli je jak najczęściej, z szacunkiem całować i oddawać kult Panu Bogu przez pośrednictwo św. Jana Pawła II.

Natomiast w płycie ołtarza, który zostanie konsekrowany, zostały umieszczone Relikwie z poprzedniego ołtarza. Na zapieczętowanym, mosiężnym naczyniu jest wygrawerowany napis JHS. W ten sposób zostanie zachowana kontynuacja tego miejsca,

w którym już od wieków sprawowana jest Najświętsza Ofiara Miłości naszego Pana. I także w ten sposób będzie się tu uobecniać prawda, że *kto łączy się z Ciałem i Krwią Pana, ten łączy się z ołtarzem, którym jest Pan.*

Ks. Piotr Pierończyk – proboszcz